

KaeN, Rachunek sumienia

to my ludzie grzeszni
narodzeni z prochu
dzieci tego świata
pełnego wielu pokus
wyznawcy pieniądza
kultu wielu bogów
oceniani przez to jaki mamy dochód

w świecie nierówności
narodzony ze zgliszczy
w szarej codzienności
te zgubione myśli
każdy ma wiele złości
z tego powodu zimny
bo ma przeciwności ten wojownika instynkt

skoro wiemy to czemu robimy źle
i dlaczego tyle złego we mnie jest
będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił
skoro wiemy to czemu robimy źle
i dlaczego tyle złego we mnie jest
będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił

dałem tobie hejta
doskonała zemsta
dałem tobie siebie, niezapisana księga
wypruwam sobie żyły
kawałkami serca dlatego zapamiętaj, że to żywa legenda

wielu rzeczy w winny
niepowodzeń multum
pełny nienawiści bo to muzyka buntu
krzątania myśli w oparach absurdu
bo chce sumienia rachunku
dla sumienia ratunku

skoro wiemy to czemu robimy źle
i dlaczego tyle złego we mnie jest
będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił
skoro wiemy to czemu robimy źle
i dlaczego tyle złego we mnie jest
będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił

będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił

poświęcony życie
wy czego chcecie jeszcze
pieprzony marzyciel dał ci co najlepsze
jestem jaki jestem
skończy się powietrze
to chyba wtedy wezmę
należyty respekt
będę gonił po tej wodzie, będę szedł
na tym placu boju wybuduje fundament
czy wygrana czeka na mnie
czeka nam nie fala klęsk
pozostawiam tobie napisany testament

skoro wiemy to czemu robimy źle

i dlaczego tyle złego we mnie jest
będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił
skoro wiemy to czemu robimy źle
i dlaczego tyle złego we mnie jest
będę ranił ranił ranił ranił
będę ranił ranił ranił ranił